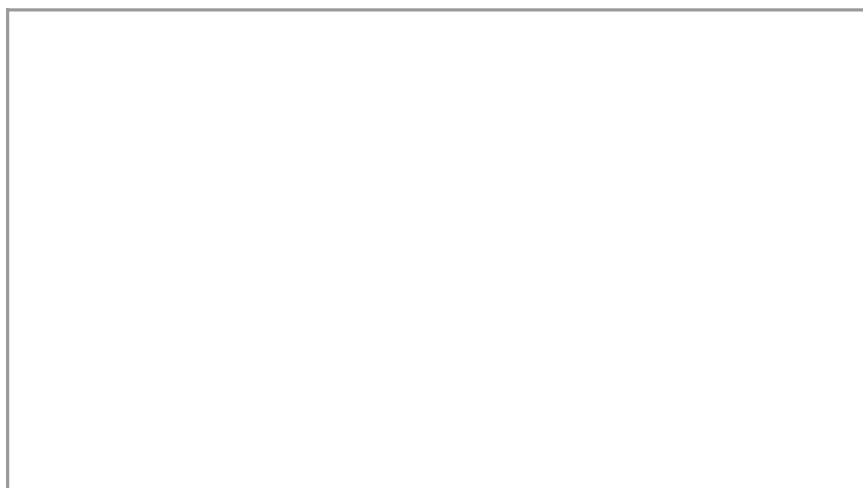


Uczczono pamięć ofiar Golgoty Wschodu. Tysiące ludzi przeszło ulicami Białegostoku

Od osiemnastu lat w Białymstoku organizowany jest Międzynarodowy Marsz Pamięci Zesłańców Sybiru. Jego celem jest utrwalanie pamięci o tragicznych losach obywateli polskich zesłanych do Związku Radzieckiego w latach 40. i 50. XX wieku. Marsz jest znakiem pamięci polskiej Golgoty Wschodu. W tym roku odbył się w piątek, 7 września. Ulicami Białegostoku przeszło tysiące osób - mieszkańców miasta, gości z Polski i z zagranicy. W stulecie odzyskania niepodległości przez Polskę, uczestnikom Marszu towarzyszyło hasło „Przez Sybir do Niepodległej”.

W uroczystościach wzięli udział m.in. marszałek Jerzy Leszczyński, wojewoda podlaski Bohdan Paszkowski, prezydent Białegostoku Tadeusz Truskolaski, pełnomocnik premiera ds. dialogu międzynarodowego córka gen. Władysława Andersa minister Anna Maria Anders, przedstawiciele kościołów katolickiego, prawosławnego i ewangelickiego, parlamentarzyści, samorządowcy, a przede wszystkim ci, którzy pielęgnują pamięć o tragicznych losach obywateli polskich zesłanych do Związku Radzieckiego w latach 40. i 50. XX w.



- W setną rocznicę odzyskania niepodległości koniecznym jest, aby o ofiarach z tamtych lat, o ofiarach Sybiru przypomnieć, bo ich walka i ofiara życia na naszą wolność również miała wpływ – mówił prezes białostockiego oddziału Związku Sybiraków Tadeusz Chwiedź witając uczestników uroczystości. - To przypomnienie jest konieczne i z innych powodów, bowiem - jak powiedział Marszałek Józef Piłsudski - „Naród, który traci pamięć o swojej przeszłości, przestaje być narodem, staje się tylko zbiorem ludzi czasowo zajmujących dane terytorium”.

Tadeusz Chwiedź przypomniał, że wydarzenia agresji związku sowieckiego na Polskę zapoczątkowały niewyobrażalne cierpienia obywateli polskich. Podkreślał również znaczenie pojednania i dążenia do prawdy.

- Tragizm Golgoty Wschodu, to dzisiaj wymiar także pojednania, jest to rzecz bardzo trudna. Wymaga poszanowania obiektywnej prawdy historycznej. Ta prawda nie może być zmieniana, ukrywana i fałszowana. Powinna służyć, nie rozdrapywaniu, a zablężnianiu ran, wyniesionych z syberyjskiej drogi krzyżowej. Należy czerpać dumę z

męstwa i odwagi zesłańców, którzy, mimo wielkich cierpień, nie wyparli się polskości i wiary w Boga.

Prezydent Białegostoku Tadeusz Truskolaski powiedział, że chciałby, aby Białystok stał się stolicą pamięci o zesłańcach Sybiru.

Marsz przeszedł od Pomnika Katyńskiego przy ul. Podleśnej do Pomnika Grobu Nieznanego Sybiraka, gdzie odbyły się dalsze uroczystości.

Za pielęgnowanie pamięci o tragicznych losach polskich zesłańców dziękował Marszałek Województwa Podlaskiego Jerzy Leszczyński. Przypomniął, że samorząd województwa podlaskiego od lat wspiera organizację Marszu Pamięci Zesłańców Sybiru.

- Czujemy się do tego zobowiązani, gdyż to właśnie mieszkańców naszego regionu w największym stopniu dotyczył dramat wywózek na Syberię i do Kazachstanu – podkreślał - Pragnę tu, przy Grobie Nieznanego Sybiraka złożyć hołd ludziom, którzy przetrwali wywózki na Sybir, jak i tym, którzy nigdy do Ojczyzny nie wrócili. Wam wszystkim dziękuję za udział w dzisiejszej uroczystości i jestem wdzięczny, że jest nam dane to przeżywać w niepodległej Polsce.

Organizatorami tegorocznego Międzynarodowego Marszu Pamięci Zesłańców Sybiru są: Muzeum Pamięci Sybiru, Zarząd Główny Związku Sybiraków w Warszawie, Zarząd Główny Związku Sybiraków w Białymstoku, Prezydent Miasta Białegostoku, Wschodzący Białystok, Marszałek Województwa Podlaskiego, Podlaski Urząd Wojewódzki, Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, Wspólnota Wnuków Sybiraków, Podlaskie Stowarzyszenie Pamięci Zesłańców Sybiru w Białymstoku, Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie, Podlaski Kurator Oświaty, 18 Pułk Rozpoznawczy, Białostocki Ośrodek Kultury, ZHP Chorągiew Białostocka.

ak

video:*Bogdan Bednarek*

